

Maciej Guz wygrywa z Solidem

18 czerwca 2011

14 czerwca odbyła się kolejna rozprawa sądowa Macieja Guza przeciwko firmie Solid, która wykorzystywała fikcyjne umowy z pracownikami do zaniżania im pensji.

Po wygraniu przez Macieja Guza precedensowym procesie z firmą Solid, w którym sąd uznał, że wszystkie czynności wykonywane w czasie pracy dla tej spółki odpowiadały stosunkowi pracy i w związku z tym należy się za nie wynagrodzenie, teraz sprawa toczy się o wypłatę należnego wynagrodzenia.

Na posiedzeniu 14 czerwca przesłuchano dwóch świadków: byłego pracownika ochrony firmy Solid, Zbigniewa Jakubowskiego oraz byłego inspektora ochrony, bezpośredniego przełożonego Macieja Guza, Piotra Wasilewskiego. Obaj w pełni potwierdzili zeznania Guza. Zeznali, że pracownicy wykonywali te same obowiązki służbowe dla dwóch różnych spółek, z których jedna płaciła minimalną stawkę krajową, a druga zawierała z pracownikiem umowę zlecenie, płacąc stawkę godzinową. Stawka ta nie była zwiększana w przypadku godzin nadliczbowych. Nie wypłacano też dodatku za pracę w godzinach nocnych. Pracownicy ochrony często po przepracowaniu 24 godzin na jednym obiekcie, byli przewożeni na inny. Inspektor ochrony zatrudniony był nawet w czterech spółkach na raz.

Następna rozprawa odbędzie się 29 czerwca 2011 o godz. 11.00 w warszawskim Sądzie przy ul. Marszałkowskiej 82, 5 piętro.

Opracowanie: Patrycja Bocheńska

Źródło: [Lewica](#)